

Sygn. akt I ACz 1139/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 grudnia 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach w Wydziale I Cywilnym

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Roman Sugier
Sędziowie:	SA Ewa Tkocz SA Piotr Wójtowicz (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 24 grudnia 2013 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa	Związku (...) w Polsce i Związku (...) w K.
przeciwko	(...) w K.

o rozwiązanie umowy i zapłatę

na skutek zażalenia powodów na postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 10 kwietnia 2013 r., sygn. akt II C 211/10,

**p o s t a n a w i a :**

- 1) zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że oddalić podniesiony przez pozwaną zarzut powagi rzeczy osądzonej;
- 2) rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawić orzeczeniu końcowemu.

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy na podstawie art. 199§1 pkt 2 k.p.c., odrzucił pozew z tym uzasadnieniem, że w sprawie zachodzi powaga rzeczy osądzonej, oraz na podstawie art. 98§1 k.p.c. zasądził od powodów na rzecz pozwanej zwrot kosztów procesu.

W zażaleniu swym na wyżej opisane postanowienie obaj powodowie zarzucili naruszenie art. 199§1 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 366 k.p.c. i w oparciu o ten zarzut wnieśli o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji; wnieśli także o zasądzenie na ich rzecz od pozwanej kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie odnieść musi skutek, acz nie ze wszystkimi podniesionymi w nim argumentami przyjdzie się zgodzić, a sam wniosek zażaleniowy jest co najmniej niefortunny.

Wnioskowane przez skarżących uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania dopuszczalne byłoby tylko wtedy, gdyby przy wydawaniu tego postanowienia dopuścił się Sąd Okręgowy nierozpoznania istoty sprawy w zakresie istnienia bądź nieistnienia pozytywnych przesłanek procesowych lub gdyby w celu dokonania w tym przedmiocie ustaleń konieczne było przeprowadzenie w całości postępowania dowodowego (argument z art. 397§2 k.p.c. w związku z art. 386§4 k.p.c.). Skoro skarżący nie twierdzą nawet, że któraś z tych okoliczności zachodzi, zasadność zarzutów zażaleniowych prowadzić mogła wyłącznie do wydania orzeczenia reformatoryjnego.

Zaskarżone postanowienie wydane zostało w oparciu o założenie, że w obecnej sprawie zachodzi tożsamość stron z tymi, które brały udział w postępowaniu przed Sądem Polubownym przy (...), zakończonym wyrokiem z dnia 6 maja 2011 r., oraz że tożsamy jest przedmiot postępowania. Zwrócić w tym miejscu warto uwagę, że poprawność obu założeń winna była prowadzić do odrzucenia pozwu a limine, z uwagi na zawisłość sporu w postępowaniu polubownym (art. 199§1 pkt 2 skutek w postaci odrzucenia pozwu przewiduje, gdy sprawa jest w toku, bez rozróżniania przed jakim sądem: powszechnym czy polubownym). Skoro jednak za podstawę odrzucenia pozwu przyjął Sąd Okręgowy wskazywaną przez stronę pozwaną powagę rzeczy osądzonej, dalsze rozważania dotyczyły będą tej kwestii, choć jest to o tyle bez znaczenia, że dystynkcja między *exceptionis rei iudicatae* a *exceptionis litis pendentiae* wynika tylko z etapu postępowania (czy się toczy, czy zostało już zakończone).

Wbrew wywodom skarżących ze wszech miar prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, że zachodzi tożsamość stron w rozumieniu art. 199§1 pkt 2 k.p.c., a okoliczność, że w postępowaniu niniejszym po stronie powodowej występują inne niż w postępowaniu polubownym podmioty, konstatacji tej skutecznie podważyć nie może. Powodowie w sprawie niniejszej swą legitymację czynną wywodzą wszak nie z własnych z pozwaną stosunków prawnych, a jedynie ze swego statusu i ze szczególnego unormowania art. 2 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 21 czerwca 1990 r. o zwrocie korzyści uzyskanych niesłusznie kosztem Skarbu Państwa lub innych państwowych osób prawnych (Dz.U. nr 44, poz. 255). Ich legitymacja procesowa ma zatem charakter jedynie formalny, podczas gdy legitymację w znaczeniu materialnym ma nie biorący udziału w postępowaniu (...) Spółka Akcyjna w K., która to Spółka była powódką w postępowaniu polubownym i na rzecz której obecne powództwo zostało wytoczone. Prezentowane przez skarżących rozumienie tożsamości (a właściwie jej braku) stron prowadziłoby do niemożliwej do zaakceptowania sytuacji, w której każdy, kto uległby w procesie czy to przed sądem polubownym, czy to przez sądem powszechnym mógłby doprowadzić do ponownego rozpoznania prawomocnie zakończonej sprawy, jeśli tylko znalazłby chętną do wytoczenia na jego rzecz powództwa organizację społeczną (obecnie – pozarządową), o której mowa w art. 61 k.p.c., lub inny uprawniony do tego podmiot. Niczego w tej kwestii nie zmieniają przywoływane przez skarżących normy art. 366 k.p.c. i art. 58 k.p.c. Pierwsza z nich nie definiuje pojęcia tożsamości stron, a jedynie się nim dla określenia granic powagi rzeczy osądzonej posługuje, nie ma zatem dla oceny, czy tożsamość taka zachodzi, żadnego znaczenia. Druga z nich z kolei została przez powodów błędnie odczytana, wynikające z jej zdania drugiego ograniczenie powagi rzeczy osądzonej bowiem odnosi się jedynie do osoby, na rzecz której powództwo zostało wytoczone, nie zaś odwrotnie.

Zgodzić się jednak przyjdzie ze skarżącymi, że w sprawie nie zachodzi tożsamość roszczeń. Uszło uwagi Sądu Okręgowego, że Sąd Polubowny przy (...) rozpoznał i rozstrzygnął zawisły przed nim spór między (...) Spółką Akcyjną w K. a pozwanym (...) jedynie pod kątem stwierdzenia nieważności dotyczącej strategii opcyjnej rynku (...) umowy z dnia 9 lipca 2008 r., jak również pod kątem błędu lub wyzysku przy jej zawieraniu, a także pod kątem wynikającego czy to z deliktu, czy to z kontraktu odszkodowania (wyrok sądu polubownego z dnia 6 maja 2011 r., k. 1441 i następne), obecnie dochodzone roszczenie natomiast obejmuje żądanie rozwiązania tej umowy i rozliczenia tej transakcji w postaci zwrotu niesłusznie uzyskanej korzyści. Tak skonstruowane roszczenie, nakierowane na uzyskanie rozstrzygnięcia kształtującego prawo oraz na odzyskanie osiągniętej przez pozwaną niesłusznie korzyści (w tym zakresie zbliżone do

roszczenia wynikającego z bezpodstawnego wzbogacenia), jest z pewnością czymś innym niż roszczenia dochodzone i prawomocnie rozpoznane w postępowaniu polubownym.

Brak tożsamości dochodzonych obecnie roszczeń z tymi, które były uprzednio przedmiotem rozpoznania w postępowaniu przed sądem polubownym, czyni ostatecznie zasadnym zarzut obrazy art. 199§1 pkt 2 k.p.c., nie zachodzi bowiem w sprawie powaga rzeczy osądzonej (ani nie istniał uprzednio stan sprawy w toku). W takiej sytuacji winien był Sąd Okręgowy odnieść się do podniesionego przez pozwaną w znajdującym się na karcie 1727 piśmie z dnia 26 marca 2013 r. zarzutu powagi rzeczy osądzonej w sposób przewidziany w art. 222 k.p.c., to jest przez zarzutu tego oddalenie.

Z powyższych względów na podstawie art. 397§2 k.p.c. w związku z art. 386§1 k.p.c., a także na podstawie art. 108§1 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.